

IUSTIFICATIO PRZEZ WIARĘ

ks. Leon Siwecki
Lublin-Sandomierz

Ojciec św. Jan Paweł II 31 października 1999 roku mówił: „W Augsburgu w Niemczech odbywa się dziś, dokładnie o tej godzinie, bardzo doniosłe spotkanie. Przedstawiciele Kościoła Katolickiego i Światowej Federacji Luterńskiej podpisują wspólną deklarację, dotyczącą jednego z zasadniczych zagadnień, które były przedmiotem sporu między katolikami a luteranami: doktryny o usprawiedliwieniu przez wiarę. Wydarzenie to stanowi kamień milowy na niełatwej drodze, wiodącej do przywrócenia pełnej jedności chrześcijan. [...] Podpisany dziś dokument stanowi mocną podstawę dla dalszych ekumenicznych poszukiwań teologicznych i pozwala podejmować problemy, nadal istniejące w tej dziedzinie z większą nadzieją na ich rozwiązanie w przyszłości. Jest też cennym wkładem w proces oczyszczania pamięci historycznej oraz dawaniem wspólnego świadectwa. Pragnę podziękować Bogu za ten kolejny etap drogi do jedności i komunii chrześcijan, drogi trudnej, ale przynoszącej wiele radości. Jest to bowiem doniosła odpowiedź na życzenie wyrażone przez Chrystusa, który przed męką modlił się do Ojca, aby Jego uczniowie stanowili jedno (por. J 17, 11). Motywem dziękczynienia jest także fakt, że otrzymujemy ten znak napawający otuchą na progu roku 2000”¹

O omawianej *Deklaracji* kardynał Edward Idris Cassidy pisał: „Wspólna deklaracja nie może pozostać dokumentem, który leży w archiwum rzymskim czy genewskim. To, co zostało zrealizowane winno stać się istotną częścią życia naszych parafii”² Rzeczywiście, wielu teologów uważa analizowany dokument za „ekumeniczne wydarzenie stulecia”³ Według innych jest: „krokiem o historycznych następstwach”, „konsensem w podstawowych prawdach” (kard. J. Ratzin-

¹ Jan Paweł II, *Znak nadziei na jedność w wierze*, „L'Osservatore Romano” 21 (2000), nr 1, s. 47. Cyt. za: J. Krasieński, *Katolicko-luterańska Deklaracja o usprawiedliwieniu*, „Horyzonty wiary” 11 (2000), nr 3, s. 41.

² Kard. E. I. Cassidy, *Dichiarazione congiunta sulla dottrina della giustificazione: progressi, implicazioni, limiti*, suplement do „L'Osservatore Romano”, 12 grudnia 1999 r.

³ Zob. J. Krasieński, *Katolicko-luterańska Deklaracja o usprawiedliwieniu*, art. cyt., s. 41.

ger), „decydującym krokiem na drodze do szerokiej jedności Kościołów (Bp Karl Lehmann)⁴ Ponad wszelką wątpliwość, deklaracja ta nie może zostać zapomniana, bowiem dokument ten jest ważny z punktu ekumenicznego jak również pastoralnego, chociaż nie przedstawia nowej doktryny. Jednak ważkość podjętego zagadnienia domaga się ciągle nowej medytacji, nowej refleksji i analizy, mimo że już wiele napisano na ten temat⁵ Co więcej za zaniedbanie należałoby poczytywać brak znajomości i zrozumienia treści dokumentu. Kardynał Stanisław Nagy, w dyskusji podczas krakowskiej sesji (5 listopad 1999 rok) na temat nauki o usprawiedliwieniu, stwierdził: „usprawiedliwienie jest sprawą naprawdę doniosłą, ale nie jest ono najbardziej zasadniczą sprawą”⁶

Wydanie dokumentu spowodowało ze strony wierzących niejednokrotne zapytania o właściwą wykładnię tej kwestii⁷ Zatem, celem poniższych refleksji będzie zarysowanie kwestii usprawiedliwienia przez wiarę, w kontekście Deklaracji Luterkańsko-Katolickiej.

1. Wprowadzenie w Deklarację

31 października 1999 roku w Augsburgu, 482 lata po tym, jak Marcin Luter zainicjował reformę protestancką, wspomniany na początku Kardynał Cassidy, przewodniczący Papieskiej Rady ds. Jedności Chrześcijan oraz Christian Krause, przewodniczący Światowej Federacji Luterkańskiej, podpisali Wspólną Deklarację o Usprawiedliwieniu⁸. Wydarzenie to było rezultatem ponad trzydziestoletniego

⁴ Z. Kijas, red., *Zbawienie w Roku Jubileuszowym*, Kraków 2000, s. 196-197.

⁵ Zob. dla przykładu: J. Krasieński, art. cyt., s. 41-57 (oraz bibliografia tam przedstawiona); praca zbiorowa: *Zbawienie w Roku Jubileuszowym*, Kraków 2000. Znajdują się tam artykuły: Z. Kijas, *Jak osiągnąć zbawienie?*, s. 7-14; S. Napiórkowski, *Usprawiedliwienie. Dialog katolicko-luterkański na forum światowym*, s. 15-66; R. Porada, *Przewodnie idee wspólnego rozumienia usprawiedliwienia*, s. 67-97; A. Nossol, *Zdani na Boże miłosierdzie*, s. 99-104; G. Marchesi, *La dichiarazione congiunta tra cattolici e luterani sulla dottrina della giustificazione*, „La Civiltà cattolica” 150 (1999), nr IV.

⁶ Z. Kijas, red., *Zbawienie w Roku Jubileuszowym*, s. 122.

⁷ Można spotkać się z zapytaniami: „Czy mają sens teraz dobre uczynki?”; „Co to znaczy, że tylko wiara?”; „Nie mogę sobie zasłużyć na niebo?” – z tymi lub podobnymi pytaniami zapewne spotykamy się.

⁸ „Nie odbyło się jednak, jak bywa zazwyczaj w przełomowych wydarzeniach, bez pewnej liczby głosów i wystąpień krytycznych wobec podpisywanego w Augsburgu dokumentu uzgodnienia. Grupa katolickich konserwatystów skrytykowała treść *Deklaracji*, która ich zdaniem zagraża katolickiej spuściźnie wiary i prowadzi do protestantyzacji katolicyzmu. Spora grupa ewangelickich nauczycieli akademickich w Niemczech wydała rezolucję, w której ostrzegła, że podpisanie *Deklaracji* przez luteranów jest równoznaczne z akceptacją pozycji katolickiej w nauce o usprawiedliwieniu. *Deklaracja* nie została podpisana przez Kościoły luterkańskie w Danii, Afryce Południowej, Kamerunie i Liberii. Przedstawiciel

dialogu między katolikami a luteranami. Stało się jednocześnie szczególnym znakiem na drodze ruchu ekumenicznego. Było przede wszystkim krokiem, w kierunku pojednania kościołów chrześcijańskich. Deklaracja to rezultat gorącej modlitwy, wielu godzin debat, obrad kongresowych, podczas których wyjaśnione zostały nieporozumienia wynikające m.in. z błędnych interpretacji czy różnic językowych.

Jest bowiem oczywiste, jak wskazuje Vaticanum II, że ta sama prawda, w kontekście wielorakich tradycji, może być wyrażona w wielu formach, które jednak nie powinny prowadzić do różnych wyznań wiary. Osiągnięte owoce nie mogą prowadzić do zaprzestania dalszych poszukiwań wspólnej drogi, bowiem chociaż porozumienie dotyczy ważnej doktryny i obala kontrowersje zachodzące między Kościołem a Lutrem, to jest jedynie krokiem w kierunku pełnej i widzialnej jedności. Wiele ważnych aspektów doktrynalnych pozostaje jeszcze do obojawnego wyjaśnienia. Z pewnością konieczne będzie osiągnięcie dalszych porozumień, zanim zrealizuje się ekumeniczny, pożądaný przez wszystkich cel, czyli zjednoczenie, które poprowadzi do wspólnoty eucharystycznej.

Wspólna deklaracja w sprawie nauki o usprawiedliwieniu zawiera oficjalnie osiągnięte porozumienie. Jednak, jak sama stwierdza: „nie zawiera ona wszystkiego, co w każdym Kościele naucza się na temat usprawiedliwienia”⁹. Jest przejawem konsensusu podstawowych prawd nauki o usprawiedliwieniu. W Deklaracji zastosowano metodę „różnicowanego konsensusu”¹⁰

Deklaracja stwierdza ponadto, że nadal istniejące różnice między Kościołem, a luteranami nie dają prawa do formułowania doktrynalnych potępień (por. nr 5). Tekst dokumentu nie dotyczy samych początków zagadnienia, niemniej jednak dokonuje bilansu na podstawie istniejących już uzgodnień.

2. Syntetyczne przedstawienie treści dokumentu

Słowo wstępne obejmuje numery od 1 do 7. Deklaracja w siedmiu punktach przedstawia historię powstania tekstu. Nr 1-2 wyjaśniają, że doktryna o usprawiedliwieniu stanowiła od początku podstawowy i centralny element dyskusji teologicznych między Kościołem luteranśkim a Kościołem katolickim; nr 3 podkreśla,

luteranśkiej wspólnoty w Danii, piątej co do wielkości w świecie, prof. Leif Grana, ocenił, że *Deklaracja* ma charakter ‘czysto kościelno-polityczny’ Po stronie katolickiej dystans wobec *Deklaracji* wyraził znany teolog amerykański Avery Dulles, jezuita” (J. Krasinski, *Katolicko-luteranśka Deklaracja o usprawiedliwieniu*, art. cyt., s. 55-56.

⁹ Deklaracja, nr 5.

¹⁰ Metoda ta polega na tym, że najpierw stwierdza się to, co można wyrazić wspólnie, co jest dostateczne do zaistnienia wspólnoty kościelnej. Niemniej jednak, fakt ten pozostawia przestrzeń dla odmiennych ujęć, teologicznych form, które nie zawsze mogą być niejako zsynchronizowane (nr 40). Zob. R. Porada, *Przewodnie idee...*, s. 76.

że na sfinalizowanie obecnej Deklaracji pozwoliły dokumenty z prac prowadzonych w ostatnich dziesięcioleciach; *nr 4* mówi o konieczności dokonania bilansu i podsumowania wyników dialogu. *Nr 5* dokumentu zawiera prezentację wspólnego rozumienia podstawowych prawd o usprawiedliwieniu. W *nr 6* Deklaracji zawarty został zapis, że Deklaracja nie jest nową prezentacją i nie zastępuje dotychczasowych relacji i dokumentów dialogowych. *Nr 7* wskazuje, że „Wspólna Deklaracja kieruje się przekonaniem, że przewyciężenie dotychczasowych zagadnień kontrowersyjnych i potępień doktrynalnych nie wiąże się ani z lekkim traktowaniem rozłamów i potępień, ani z dezawuowaniem własnej przeszłości kościelnej” Historia Kościołów i zachodzące procesy „domagają się zrewidowania i ujrzenia w nowym świetle kwestii i potępień będących powodem rozłamu”¹¹

Część I nosząca tytuł *Biblijne orędzie o usprawiedliwieniu* obejmuje nr 8-12. W *nr 8* autorzy zawarli przesłanie nawiązujące do słów: „Tak Bóg umiłował świat, dając swego Syna. Każdy, kto w Niego wierzy ma życie wieczne (por. J 3, 16)” Ponad wszelką wątpliwość świat potrzebuje przebaczenia, ponieważ, jak przypomina Stary Testament, człowiek jest grzeszny i nieposłuszny. *Nr 9* jest swoistą syntezą interpretacji daru zbawienia, sprawiedliwości, usprawiedliwienia. Synteza ta jest oparta na liście do Hebrajczyków (5, 13; 10, 37n.), Ewangelii Mateuszowej (5, 10; 6, 33; 21, 32), Janowej (16, 8-11), listach Jakuba (2, 14-26) i Pawła (Ga 5, 1-13; 2 Kor 5, 18-21; Rz 5, 1; 2 Kor 5, 17 ecc.). *Nr 10* zawiera rozważania św. Pawła dotyczące sprawiedliwości. Otóż według św. Pawła źródłem sprawiedliwości jest Chrystus, który umarł i zmartwychwstał dla naszego zbawienia, dlatego też usprawiedliwienie staje się naszym udziałem przez Chrystusa, zaś wiara w Niego usprawiedliwia grzesznika. *Nr 11* stanowi kontynuację rozważań o usprawiedliwieniu. Jest ono drogą do odpuszczenia grzechów. Sytuuje człowieka wierzącego w komunii z Chrystusem i Bogiem. Usprawiedliwienie realizuje się wraz z przyjęciem Ducha Świętego w Chrzcie św. i w Bogu ma swoje źródło. Przesłaniem *nr 12* jest przekonanie, że usprawiedliwienie przyszło poprzez sprawiedliwy czyn Chrystusa, tak więc usprawiedliwieni żyją z wiary, która pochodzi ze słowa Chrystusa (Rz 10, 17). Wiara owa jest czynna w miłości (Ga 5, 6), będącej owocem Ducha (Ga 5, 22). Wierzący winien słuchać obietnic Bożych, wyznawać swoje grzechy, uczestniczyć w Ciele i Krwi Chrystusa.

Rozdział II noszący tytuł: *Nauka o usprawiedliwieniu jako problem ekumeniczny* (*nr 13*) wyjaśnia, że głównym powodem podziału w kościele stała się przeciwstawna interpretacja usprawiedliwienia. Przełom we wzajemnych relacjach nastąpił dopiero po Vaticanum II. Obserwuje się wtedy wyraźne zbliżenie stanowisk w obrębie nauki o usprawiedliwieniu.

Część III zatytułowana *Wspólne rozumienie usprawiedliwienia* obejmuje nr od 14 do 18. *Nr 14* wyjaśnia, iż podstawą ujednolicenia poglądów na kwestię ro-

¹¹ Deklaracja, nr 7.

zumienia usprawiedliwienia było wspólne wsłuchiwanie się w Słowo Boże, a także rozmowy teologiczne. Idea nr 15-17 opiera się na przekonaniu, że usprawiedliwienie rozpatrywane jako centrum świadectwa Nowego Testamentu prowadzi zarówno katolików jak i luteranów do następujących przekonań: jest ono dziełem Trójjedynego Boga; Bóg posłał swego Syna dla zbawienia grzeszników; podstawą i warunkiem usprawiedliwienia jest wcielenie, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa. Ponadto usprawiedliwienie oznacza, że Chrystus jest naszą sprawiedliwością z woli Ojca przez Ducha Świętego. Jest tak nie ze względu na nasze zasługi, ale dzięki łasce i wierze w zbawcze działanie Chrystusa. Duch Święty odnawia nasze serca, uzdalnia i wzywa nas do dobrych uczynków. Bóg powołuje wszystkich ludzi do zbawienia w Jezusie Chrystusie, a oni poprzez przyjęcie tego faktu w wierze zostają usprawiedliwieni. Wiara jest darem Boga dokonywanym przez Ducha Świętego, który w Słowie i sakramentach działa we wszystkich wierzących. Grzesznicy otrzymują nowe życie jedynie dzięki miłosierdziu Bożemu, które w swej istocie jest darem przyjętym w wierze. Nr 18 Deklaracji podkreśla, że nauka o usprawiedliwieniu znajduje się w istotnym związku ze wszystkimi prawdami wiary. Podkreślając walor tej doktryny, luteranie nie negują znaczenia innych prawd wiary, zaś katolicy, zobowiązani do przestrzegania waloru innych prawd, nie negują szczególnej funkcji orędzia o usprawiedliwieniu. Luteranie i katolicy uznają za swój wspólny cel wyznawanie we wszystkim Chrystusa, któremu należy ufać jako jednemu Pośrednikowi (1Tm 2).

Część IV - *Rozwinięcie wspólnego rozumienia usprawiedliwienia* obejmuje nr od 19 do 39. Podrozdział 1 części IV zatytułowany *Niemoc i grzech człowieka w obliczu usprawiedliwienia* obejmuje nr 19-21. Nr 19 zawiera wspólne wyznanie, że człowiek nie jest zdolny zasłużyć na swoje usprawiedliwienie i własnymi siłami osiągnąć zbawienie. W tej kwestii człowiek jest zdany zupełnie na zbawczą łaskę Boga. W nr 20 zawarto głos katolików mówiący, że człowiek „współdziała” podczas przygotowania i przyjęcia usprawiedliwienia, poprzez działanie łaski, nie zaś osobiste czyny. Nr 21 przybliży koncepcję luterzańską, wedle której człowiek nie jest zdolny do współdziałania w zbawieniu samego siebie. Jako grzesznik przeciwstawia się Bogu, odrzucając działanie łaski. Człowiek może w sposób pasywny przyjąć usprawiedliwienie nie wnosząc w ten akt żadnego wkładu, co nie uniemożliwia mu zaangażowania w wierze dokonującej się pod wpływem Słowa Bożego. Podrozdział 2 części IV - *Usprawiedliwienie jako przebaczenie grzechów i uczynienie sprawiedliwym* obejmuje nr 22-24. Nr 22 jest wspólnym wyznaniem, że Bóg na mocy łaski odpuszcza człowiekowi grzech, a tym samym obdarza nowym życiem bowiem, gdy człowiek jest zjednoczony z Chrystusem przez wiarę, Bóg nie poczytuje mu grzechu. Nr 23 Deklaracji zawiera rozważania luteranów na temat sprawiedliwości Chrystusa. Luteranie podkreślają, że poprzez obietnicę przebaczenia grzechów daną człowiekowi zostanie mu podarowana sprawiedliwość przed Bogiem w Chrystusie i, że dzięki temu zostanie odnowiona łączność z Chrystusem. Ponadto według luteranów usprawiedliwienie zachowuje niezależ-

ność od ludzkiego współdziałania i nie jest też zależne od przyczyniającego się do odnowy życia, działania łaski w człowieku. W nr 24 zaprezentowano pogląd katolików na temat odnowy wewnętrznej człowieka otrzymanej przez przyjęcie łaski. Przebacząca łaska Boża jest zawsze związana z darem nowego życia, który to dar w Duchu Świętym przejawia się w czynnej miłości. Katolicy wierzą, że dar łaski w usprawiedliwieniu pozostaje niezależny od ludzkiego współdziałania. Podrozdział 3 części IV zatytułowany *Usprawiedliwienie przez wiarę i z łaski* obejmuje nr 25-27. Nr 25 jest wspólnym wyznaniem, że człowiek zostaje usprawiedliwiony przez wiarę w zbawcze działanie Boga w Chrystusie. Wiara usprawiedliwiająca pokłada ufność w łaskawą obietnicę Boga, która obejmuje zaufanie i miłość do Niego. Wiara ta jest czynna w miłości i dlatego chrześcijanin nie może pomijać uczynków, dzięki którym otrzyma dar usprawiedliwienia. Nr 26 wyjaśnia, że według luteranów grzesznik może być usprawiedliwiony tylko w wierze, bowiem właśnie w wierze człowiek obdarza swojego Stwórcę i Zbawiciela pełnym zaufaniem. Nowe stworzenie obejmuje wszystkie wymiary osoby, prowadzi do życia w nadziei i miłości. Źródłem owej odnowy jest miłość Boga, zaś usprawiedliwienie i odnowa są związane ze sobą w Chrystusie obecnym w wierze. Nr 27 zawiera katolickie przekonanie, że nadrzędne znaczenie dla usprawiedliwienia ma wiara, zaś człowiek, jako słuchacz Słowa Bożego, zostaje usprawiedliwiony przez chrzest. Usprawiedliwienie jest odpuszczeniem grzechów, uczynieniem sprawiedliwym przez łaskę usprawiedliwiającą, która czyni grzesznych ludzi dziećmi Bożymi. Usprawiedliwieni otrzymują od Chrystusa wiarę, nadzieję i miłość, ale łaska usprawiedliwienia nie staje się nigdy własnością człowieka, na którą mógłby powołać się przed Bogiem. Podrozdział 4 części IV nosi tytuł *Grzeszność usprawiedliwionego* i obejmuje nr 28-30. Nr 28 jest wspólnym wyznaniem, że Duch Święty jednoczy w chrzcie człowieka z Chrystusem, usprawiedliwia go i rzeczywiście odnawia. Usprawiedliwiony, chociaż nie jest wolny od grzechu i egoistycznego pożądania, musi prosić Boga o przebaczenie i ciągle nawracać się, pozostaje zawsze w stanie zależności od usprawiedliwiającej łaski Bożej. Nr 29 mówi o tym, że według luteranów chrześcijanie uosabiają sprawiedliwość i grzeszność. Dostępują łaski sprawiedliwości w Chrystusie przez wiarę, ale jednocześnie są podatni na działanie grzechu. Nie zamyka im to jednak możliwości życia w łasce, bowiem poprzez chrzest i działanie Ducha Świętego, grzech zostaje im odpuszczony. Nr 30 zawiera rozważania katolików na temat działania łaski Jezusa Chrystusa, która niweczy grzech. Mimo to pozostaje w człowieku pewna skłonność (konkupiscencja), która swe źródło ma w grzechu i ku niemu zmierza; „dojście do skutku ludzkich grzechów wymaga obecności elementu personalnego, toteż przy jego braku nie można uważać za grzech we właściwym sensie – skłonności przeciwstawiania się Bogu” Taka skłonność nie jest zgodna z pierwotnym planem Boga wobec człowieka. Co więcej jest ona formą zdecydowanego sprzeciwu wobec Boga i przedmiotem trwającej przez całe życie walki. Kiedy człowiek odchodzi od Boga świadomie, nie wystarcza powrót do zachowywania przykazań. Nieodzowne staje

się przyjęcie przebaczenia i pokoju w sakramencie pojednania. Podrozdział 5 części IV - *Zakon i Ewangelia* obejmuje nr 31-33. Nr 31 jest wspólnym wyznaniem, że człowiek, który wierzy Ewangelii, zostaje usprawiedliwiony, „niezależnie od uczynków wymaganych przez Prawo” (Rz 3, 28). Usprawiedliwiony winien postępować wedle przykazań, które są dla niego drogowskazem. W nr 32 luteranie podkreślają, że dla rozumienia usprawiedliwienia jest bardzo ważne rozróżnienie Prawa i Ewangelii. Dzięki wymagającemu prawu są odkryte grzechy człowieka, zaś dzięki Chrystusowi człowiek uzyskuje usprawiedliwienie. W nr 33 katolicy podkreślają, że „Chrystus nie jest prawodawcą w znaczeniu Mojżesza. Gdy katolicy podkreślają, że usprawiedliwiony jest zobowiązany do przestrzegania przykazań Bożych, to nie negują przez to, że Jezus Chrystus obiecał łaskę wiecznego życia dzieciom Bożym” Podrozdział 6 części IV nosi tytuł *Pewność zbawienia* i obejmuje nr 34-36. Nr 34 jest zapewnieniem, że wierzący mogą zaufać miłosierdziu i obietnicom Bożym. Bez względu na własną słabość i skłonność do grzechu, mocą śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, mogą szukać oparcia w obietnicy łaski Bożej w Słowie i w sakramencie. I co więcej ponad wszelką wątpliwość łaskę tę otrzymają. W nr 35 luteranie podkreślają, że kiedy wierzący doświadczą pokusy, nie może „spoglądać na siebie” lecz powinien pokładać nadzieję wyłącznie w Chrystusie. Ufając Bożej obietnicy jest pewny swego zbawienia. W nr 36 katolicy, opierając się na obiektywnej rzeczywistości obietnicy Chrystusa i ufności w ich wypełnienie, podkreślają, że „wierzyć” oznacza powierzyć samego siebie całkowicie Bogu. Ponadto wierzący, mimo własnych słabości, może być pewien, że Bóg chce jego zbawienia. Podrozdział 7 części IV to *Dobre uczynki usprawiedliwionego* - obejmuje nr 37-39. Nr 37 jest wspólnym wyznaniem, że dobre uczynki wynikają z usprawiedliwienia i są jego owocami. Dzieje się tak za sprawą życia w Chrystusie i czerpania z otrzymanej łaski. Sam Chrystus będący niedościgłym wzorem, uczy, że chrześcijanin winien spełniać uczynki miłości. W nr 38 katolicy rozszerzają prawdę zawartą w poprzednim numerze. Uważają, że dobre uczynki wynikają z łaski i działania Ducha Świętego i przyczyniają się do wzrostu łaski, pogłębiając komunię z Bogiem. Uczynom tym, według biblijnego świadectwa, towarzyszyć będzie obiecana zapłata w niebie. Katolicy pragną podkreślić odpowiedzialność człowieka za jego działanie. Tak więc, dobre uczynki są darem zaś usprawiedliwienie „pozostaje stale niezasłużonym darem łaski” W nr 39 luteranie podkreślają, że sprawiedliwość ludzka, jako część sprawiedliwości Chrystusa, jest zawsze doskonała. Jej skutki mogą zmienić nieodwracalnie życie chrześcijanina. Ową nagrodą, o której wspomina Jezus Chrystus to życie wieczne.

Część V- *Znaczenie i zasięg osiągniętego konsensusu* obejmuje nr 40-44. Nr 40 mówi o osiągniętym konsensusie na temat podstawowych prawd dotyczących usprawiedliwienia. Istniejące różnice dotyczą języka, teologicznej formy i odmiennego rozłożenia akcentów w kontekście usprawiedliwienia i są dopuszczalne. Nr 41-42 przypominają, że przedstawiona w tym dokumencie doktryna sprawia, że potępienia doktrynalne w zakresie usprawiedliwienia jawią się w nowym świe-

tle. Tak więc słowa potępienia wygłoszone przez Sobór Trydencki nie dotyczą nauki Kościołów luterzańskich przedłożonej w tej Deklaracji. Jednocześnie potępienia luterzańskich ksiąg wyznaniowych nie dotyczą nauki Kościoła rzymskokatolickiego przedłożonej w tej Deklaracji. Są jedynie pożytecznymi ostrzeżeniami. Nr 43 zawiera przekonanie, że osiągnięty konsensus winien znaleźć odbicie i potwierdzenie w życiu i doktrynie Kościołów, mobilizując je do dalszych wyjaśnień (relacja między Słowem Bożym a nauką kościelną; nauka o Kościele; autorytet Kościoła, jedność, urząd i sakramenty, relacja między usprawiedliwieniem a etyką społeczną). Nr 44 jest laudacją dla Pana za doprowadzenie do wykonania decydującego kroku ku przezwyciężeniu rozłamu kościelnego, a także prośbą do Ducha Świętego, aby prowadził do widzialnej jedności, która jest wolą Chrystusa.

3. *Iustificatio* jako dar

Dla katolików, podobnie jak dla luteranów i protestantów w ogólności, usprawiedliwienie stanowi nieoceniony dar Jezusa Chrystusa¹². Gdyby człowiek mógł się zbawić własnymi siłami, bezpodstawne byłoby wcielenie Syna Bożego. Niestety, różne rozumienie tej prawdy i odmienne jej przedstawianie doprowadziło do powstania rozłamu między chrześcijanami.

Najogólniej mówiąc, podczas gdy strona protestancka mocno podkreślała darmość zbawienia wysłużonego przez Chrystusa, katolicy mocno akcentowali konieczność realizacji woli Bożej w życiu poprzez dobre uczynki. Chrześcijanin winien być świadomy prawdy o absolutnej darmości zbawienia, jako daru Chrystusa otrzymanego poprzez wiarę w Niego. Usprawiedliwienie oznacza, że poprzez Chrystusa człowiek ma udział w sprawiedliwości. Deklaracja w numerze 15 stwierdza: „Usprawiedliwienie oznacza zatem, że Chrystus sam jest naszą sprawiedliwością, która staje się naszym udziałem z woli Ojca przez Ducha Świętego. [...]. Tylko z łaski i w wierze w zbawcze działanie Chrystusa, a nie na podstawie naszych zasług, zostajemy przyjęci przez Boga i otrzymujemy Ducha Świętego”

¹² Zob. szerzej: O. H. Pesch, *Liberi per grazia. Antropologia teologica*, Brescia 1988; G. Eichholz, *La teologia di Paolo. Le grandi linee*, Brescia 1977, s. 232-255; S. Zedda, *Prima lettura di san Paolo*, Torino 1964, s. 334-349; P. Althaus, *Luther und die Rechtfertigung*, Darmstadt 1971; A. Bellini, *La giustificazione per la sola fede*, „Communio” 7 (1978), s. 30-73; G. Colzani, *La dottrina della giustificazione alla prova della storia. La proposta barthiana e il dialogo ecumenico*, „Annales theologici” 10 (1996), s. 119-146; K. Rahner, *Questioni di teologia controversiale sulla giustificazione*, w: Id., *Saggi di antropologia soprannaturale*, Roma 1965, s. 339-393; J. M. R. Tillard, *Vers une nouvelle problematique de la „Justification”*, „Irénikon” 55 (1982), s. 185-198; G. H., Tavard, *Justification. An Ecumenical Study*, New York 1983; AA. VV., *Justification by Faith. Lutherans and Catholics in Dialogue*, Minneapolis 1985.

W nauce Lutra usprawiedliwienie nie oznaczało jednoznacznie istotnego i bytowego uczynienia grzesznika sprawiedliwym. Pomiędzy Chrystusem a człowiekiem wierzącym zostaje nawiązana nowa relacja. Luter podkreślał, że człowiek, przyjmując w wierze sprawiedliwość Chrystusa, niejako sprawia, że Jezus Chrystus staje się w nim obecny, zasłaniając jego grzechy. Tezy Lutra nie należy jednak interpretować w sposób skrajny, jakoby według niego usprawiedliwienie miało być rzeczywistością wyłącznie zewnętrzną¹³ Należy pamiętać, że katolickie rozumienie usprawiedliwienia wskazuje na jego wymiar antropologiczny. Poprzez usprawiedliwienie następuje wewnętrzna odnowa człowieka. Nie chodzi zatem jedynie o „zasłonięcie” grzechów, o „przyodzianie sprawiedliwości Chrystusa”, ale o faktyczne uczynienie go sprawiedliwym, wewnętrznie uświęconym, żyjącym nowym życiem z łaski. Tridentinum wyraża to: „Jeśli ktoś twierdzi, że ludzie zostają usprawiedliwieni albo samym przypisaniem im sprawiedliwości Chrystusa, albo samym odpuszczeniem grzechów z wykluczeniem łaski i miłości, które Duch Święty wlewa w ich serca i które w nich pozostają, albo jeszcze, że łaska naszego usprawiedliwienia jest tylko życzliwością Boga – niech będzie wyłączony ze społeczności wiernych”¹⁴

Ojcowie soborowi chcą podkreślić, że usprawiedliwienie dokonuje w człowieku jakiejś przemiany. Nie znaczy to, że *iustificatio* nie jest życzliwością Boga czy przypisaniem sprawiedliwości Jezusa Chrystusa. W Deklaracji strona katolicka i luterkańska wspólnie stwierdzają: „Bóg z łaski odpuszcza człowiekowi grzech, jednocześnie uwalnia go w jego życiu od zniewalającej mocy grzechu oraz obdarza nowym życiem w Chrystusie. Gdy człowiek ma w wierze współudział w Chrystusie, Bóg nie zalicza mu grzechu, a Duch Święty wzbudza w nim czynną miłość. Obu aspektów oddziaływania łaski Bożej nie wolno od siebie oddzielać. Należą one do siebie w tym sensie, że człowiek w wierze zostaje zjednoczony z Chrystusem, który w swojej osobie jest naszą sprawiedliwością (1 Kor 1, 30) [...]” (nr 22). W powyższym, wspólnym wyznaniu na uwagę zasługują szczególnie określenia: „nowe życie w Chrystusie”, „Oba aspekty nie wolno od siebie oddzielać” Obie strony zatem przyjmują pogląd o jednoczesnym przebaczeniu grzechów i nowym życiu w Chrystusie. Należy jednak zauważyć, że strona luterkańska akcentuje wymiar chrystocentryczny: z więzi z Chrystusem wypływa *iustificatio* wierzącego. To dlatego, aby uniknąć jakiegokolwiek powiązania usprawiedliwienia z działaniem ludzkim. Strona katolicka uwypukla osobiste obdarowanie wierzącego łaską nowego życia, z którym jest związana przebacząca łaskawość

¹³ Por. R. Porada, *Przewodnie idee wspólnego rozumienia usprawiedliwienia*, art. cyt., s. 78.

¹⁴ DS. 1561: „Si quis dixerit, homines iustificari vel sola imputatione iustitiae Christi, vel sola peccatorum remissione, exclusa gratia et caritate, quae in cordibus eorum per Spiritum Sanctum, diffundatur (cf. Rm 5, 5) atque illis inhaereat, aut etiam gratiam, qua iustificamur, esse tantum favorem Dei: anathema sit” (Can. 11).

Boga i ułaskawienie. Dar łaski także według katolików pozostaje zawsze niezależny od ludzkiego współdziałania¹⁵

Z usprawiedliwieniem powiązane są dary wysłużone przez Jezusa Chrystusa, ale zawsze dla nas darmowe: odpuszczenie grzechów i nawrócenie (*gratia sanans*); wyniesienie do życia nadprzyrodzonego poprzez uczestnictwo w życiu Bożym, poprzez które stajemy się synami Bożymi, sytuując się w relacji wiary i miłości (*gratia sanctificans*). Zbawienie jako wydarzenie eschatologiczne, dar ostateczny i wieczny, chociaż otrzymywany dzięki współpracy człowieka z Bogiem. Dla współczesnego człowieka, dla którego liczy się to, co widzialne i doświadczalne, jest to dobra lekcja pokory. Bóg obdarza wszystkich swoim zbawieniem, swoją komunią, swoim błogosławieństwem. Dzieje się tak nie z powodu naszych zasług, lecz dzięki Bożemu miłosierdziu, uobecnionemu w historii zbawienia w Jezusie Chrystusie, Jego śmierci i zmartwychwstaniu.

4. Świętość jako dar

We wcześniejszych rozważaniach zostało podkreślone, że człowiek otrzymuje usprawiedliwienie poprzez zasługi Jezusa Chrystusa rozumiane nie tylko jako udzielenie przebaczenia i pojednanie z Bogiem, lecz także jako uczestnictwo w życiu i sprawiedliwości Bożej, przez które człowiek staje się świętym, nowym stworzeniem.

Katolicy zachowują zaufanie w pełnię skutków zbawienia i w istotne dobro człowieka, który pomimo grzechu jest w stanie współpracować z łaską uświęcającą, wysłużoną przez Jezusa Chrystusa. Nie powinni jednak zaniedbywać przeświadczenia, że w płaszczyźnie życia nadprzyrodzonego wszystko jest łaską, jest darem Bożym dokonany przez Chrystusa, Głowę mistycznego ciała, do którego należymy. Trzeba być świadomym, że to, co dotyczy porządku łaski, nie może wbijać w pychę, jakoby zależało i pochodziło od człowieka.

Człowiek winien być świadomy, że nie jest w stanie sam, własnymi siłami posiąść łaskę, która pozwala mu narodzić się do stanu nadprzyrodzonego, który wprowadza go w przybrane synostwo Boże, która pozwala żyć w łasce i otwiera perspektywę życia wiecznego.

Odnosząc się do wymiaru nadprzyrodzonego, powołanie do życia wiecznego całkowicie zależy od „darmowej inicjatywy Boga, gdyż tylko On sam może się objawić i udzielić siebie. Przerasta ono zdolności rozumu i siły ludzkiej woli oraz każdego stworzenia”¹⁶ Paweł wyraził to w sposób jednoznaczny: „Wiemy też, że Bóg z tymi, którzy go miłują, współdziała we wszystkim dla ich dobra, z tymi, którzy są powołani według Jego zamysłu. Albowiem tych, których przedtem

¹⁵ Por. R. Porada, *Przewodnie idee wspólnego rozumienia usprawiedliwienia*, art. cyt., s. 80.

¹⁶ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr 1998.

poznał, tych też przeznaczył na to, by się stali na wzór obrazu Jego Syna, aby On był pierworodnym między wielu braćmi. Tych zaś, których przeznaczył, tych też powołał, a których powołał – tych też usprawiedliwił, a których usprawiedliwił – tych też obdarzył chwałą” (Rz 8, 28-30).

Należy pamiętać nie tylko o istotnej świętości usprawiedliwionego (przez Boży dar jest ożywiony Jego łaską), lecz także o tej, która zasadzając się na pierwszej, udziela się jako nieosiągalna doskonałość Boga Ojca. Chodzi o doskonałość realizującą się w człowieku poprzez wzrost łaski i miłości, do której każdy ochrzczony jest powołany. Zawsze jednak dar Boży wymaga koniecznej współpracy ludzkiej woli, która z kolei także musi być wsparta łaską Bożą. Konstytucja *Lumen gentium* stwierdza: „Wyznawcy Chrystusa, powołani przez Boga i usprawiedliwieni w Panu Jezusie nie ze względu na swe uczynki, lecz według postanowienia i łaski Bożej, w chrzcie wiary zostali prawdziwymi dziećmi Bożymi i uczestnikami natury Bożej, a przez to rzeczywiście stali się święci. Dlatego powinni zachowywać w życiu i w pełni urzeczywistniać świętość, którą otrzymali z daru Bożego. [...] Dlatego dla wszystkich jest jasne, że wierni każdego stanu i zawodu powołani są do pełni życia chrześcijańskiego oraz doskonałej miłości. [...] Wierni powinni kierować siły otrzymane według miary daru Chrystusa ku osiągnięciu tej doskonałości, aby idąc w jego ślady i upodabniając się do wzoru, jakim On sam jest dla nich, posłuszni we wszystkim woli Ojca, z całej duszy poświęcali się chwale Bożej i służbie bliźniemu”¹⁷

5. Tylko wiara w Chrystusa

Usprawiedliwienie, rozumiane w różnorodnych aspektach, jest udzielane przez Boga jako dar poprzez zasługi Jezusa Chrystusa. Człowiek winien posiadać głęboką świadomość faktu, że wszystko otrzymuje tylko poprzez wiarę w Jezusa Chrystusa, która winna być dobrze rozumiana i wyjaśniona, aby uniknąć dwuznaczności.

W idei wiary, widzianej z perspektywy Starego Testamentu, Bóg przedstawiany był jako dający rozkazy, aby potem za nie nagradzać lub karać. Oczywiście jest zatem, że w czasach Jezusa Chrystusa wiara w rozumieniu judaizmu wyrażała się w postaci konkretnych dzieł do wypełnienia. Kiedy wszystko zostało wykonane, wierzący miał prawo czuć się dumny z należycie wypełnionego zadania. Paralelnie, sprawiedliwość człowieka pojmowana była jako osobiste osiągnięcie. To tak, jakby człowiek mógł zainicjować swą własną sprawiedliwość i usprawiedliwienie.

W powyższym kontekście należy widzieć Pawłowe określenie *sola fide*. Podkreślając nową ekonomię zbawienia, która stała się faktem przez Jezusa Chry-

¹⁷ LG 40.

stusa, św. Paweł, ze znaną przenikliwością, przedstawia wiarę (oprócz jej rozumienia jako akceptacji prawdy, która przekracza możliwości poznawcze ludzkiego rozumu i jest objawiona przez Boga) także jako zbawcze i uświęcające dzieło Boga, dzięki zasługom Jezusa Chrystusa. Tym samym, wiara wskazuje na przyjęcie przez człowieka samego Chrystusa i Jego przesłania.

Usprawiedliwienie jest darem, który zostaje przyjęty dzięki wierze w Jezusa Chrystusa Odkupiciela. Nie ma innej drogi, aby je osiąść. Bóg, nie chcąc być zwykłym „notariuszem sprawiedliwości”, którą nam przekazuje, respektując naszą wolność, oczekuje naszej akceptacji, wypełnionej poprzez akt wiary oraz sakrament Chrztu św., bez których nie jest możliwe odrodzenie się do nowego życia.

Św. Paweł mówiąc o znaczeniu wiary w wymiarze usprawiedliwienia podkreśla, że „jawną się stała sprawiedliwość Boża niezależna od Prawa, poświadczona przez Prawo i Proroków. Jest to sprawiedliwość Boża przez wiarę w Jezusa Chrystusa dla wszystkich, którzy wierzą. Bo nie ma tu różnicy: wszyscy bowiem zgrzeszyli i pozbawieni są chwały Bożej, a dostępują usprawiedliwienia darmo, z Jego łaski, przez odkupienie, które jest w Chrystusie Jezusie. Jego to ustanowił Bóg narzędziem prześlania dzięki wierze mocą Jego krwi. [...] On sam jest sprawiedliwy i usprawiedliwia każdego, który żyje dzięki wierze w Jezusa. [...] Gdzież więc podstawa do chlubienia się? Została uchylona. Przez jakie prawo? Czy przez prawo uczynków? Nie, przez prawo wiary. Sądzymy bowiem, że człowiek osiąga usprawiedliwienie na podstawie wiary, niezależnie od pełnienia uczynków wymaganych przez Prawo. [...] Czy więc przez wiarę obalamy prawo? Żadną miarą! Tylko Prawo właściwie ustawiamy” (Rz 3, 21-31).

Ostatnie stwierdzenie ewidentnie staje się podstawą do dyskusji na temat konieczności i wartości wykonywania uczynków¹⁸. To, co Paweł podkreśla, przejawia się w negacji waloru zbawczego wynikającego z wypełniania uczynków (por. Rz 4, 14). Prowadziłoby to do traktowania zbawczego dzieła Jezusa Chrystusa jako czegoś „zbędnego”, dokonanego „na darmo”. W rzeczywistości, dzięki wierze, jesteśmy w stanie przyjąć zbawcze dzieło. Uczynki, chociaż sytuują się w powiązaniu z wiarą, w tym wypadku mają walor drugorzędny.

Godny podkreślenia jest fakt, że aktu wiary – *explicite* czy *implicite* – należącego do porządku nadprzyrodzonego, nie można zainicjować autonomicznie, samodzielnie. Łaska uprzedzająca stanowi bowiem początek, inicjuje akt wiary człowieka, odrywa go od przeświadczenia o samowystarczalności, czyni dyspozycyjnymi na spotkanie z Bogiem. Początek wiary, jako fundament i korzeń wszelkiego usprawiedliwienia jest darem łaski¹⁹. „Usprawiedliwienie przez wiarę” to wyrażenie-klucz, które stanowi poniekąd sztandar reformy protestanckiej. Powyż-

¹⁸ Będzie o tym mowa w odrębnym artykule (część II).

¹⁹ Sobór Trydencki: „Fides est humanae salutis initium, fundamentum et radix omnis iustificationis (Denz. 801).

sze wyrażenie, właściwie zrozumiane, może stać się święte i zbawienne przede wszystkim wtedy, jeśli sprecyzuje się – w sposób ortodoksyjny – znaczenie oraz konieczność pełnienia przez chrześcijanina uczynków chcianych przez Pana. I nie chodzi tutaj o to, czy zasługujemy na *iustificatio* z powodu naszej wiary (jakby poprzez naszą zasługę), ale w owym akcie usprawiedliwienia pierwszy ruch naszej myśli ku Bogu dokonuje się poprzez wiarę. Nadzieja usprawiedliwienia nie znajduje się w uczynkach, lecz w wierze (por. 1 Tm 1, 8).

6. Całkowite powierzenie się Chrystusowi

Z powyższych refleksji wynika zatem, że jest niedopuszczalne, aby nasza wiara, nasza bliskość z Jezusem Chrystusem, nie wyrażały się w sposób całkowity. Jest konieczne nie tylko unikanie jakiegokolwiek słabości w wierze (por. Rz 14), ale pozostanie w niej zawsze stabilnym i mocnym (por. Rz 11, 20; 1 Kor 16, 13), wzrastanie w niej (por. 2 Kor 10, 15) i dążenie do *pełni* (por. Rz 4, 20n).

Wiara w Jezusa Chrystusa wymaga bezkompromisowego zaufania, całkowitego powierzenia się i przyłgnięcia do Niego. Od Niego czerpiemy wszystko, czym jesteśmy przez łaskę. Na Niego otwierają się nasze serca z nadzieją zbawienia wiecznego. Rzeczywiście, „I nie ma w żadnym innym zbawienia, gdyż nie dano ludziom pod niebem żadnego innego imienia, przez które moglibyśmy być zbawieni” (Dz 4, 12). Prawdę tę św. Paweł przypomina w wielu miejscach: Kol 1, 13-14; Gal 4, 4-5; Rz 3, 23-24; Rz 5, 10; Ef 1, 6-7²⁰

To Chrystus jest jedynym pośrednikiem i odkupicielem rodzaju ludzkiego. „Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek, Chrystus Jezus, który wydał siebie samego na okup za wszystkich, jako świadectwo w oznaczonym czasie” (1 Tm 2, 5-6). Chrystus jako „Baranek Boży, który gładzi grzech świata” (J 1, 29) przyjmuje śmierć za nasze grzechy, abyśmy „żyli dla sprawiedliwości” (1 Pt 2, 24). Podczas Ostatniej Wieczerzy wypowiada święte słowa: „Pijcie z niego wszyscy, bo to jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów” (Mt 26, 28). Jezus Chrystus wy-

²⁰ Kol 1, 13-14: „On to uwolnił nas spod władzy ciemności i przeniósł do królestwa swego umiłowanego Syna, w którym mamy odkupienie – odpuszczenie grzechów”; Gal 4, 4-5: „Gdy jednak nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z niewiasty, zrodzonego pod prawem, aby wykupił tych, którzy podlegali prawu, byśmy mogli otrzymać przybrane synostwo”; Rz 3, 23-24: „wszyscy bowiem zgrzeszyli i pozbawieni są chwały Bożej, a dostępują usprawiedliwienia darmo, z Jego łaski, przez odkupienie, które jest w Chrystusie Jezusie”; Rz 5, 10: „Jeżeli bowiem, będąc nieprzyjaciółmi, zostaliśmy pojednani z Bogiem przez śmierć Jego Syna, to tym bardziej, będąc już pojednanymi, dostąpimy zbawienia przez Jego życie”; Ef 1, 6-7: „ku chwale majestatu swej łaski, którą obdarzył nas w umiłowanym. W Nim mamy odkupienie przez Jego krew – odpuszczenie występków, według bogactwa Jego łaski”

służył nam łaskę przybrania za synów Bożych. Przybrane synostwo Boże nie wyraża się w sposób czysto jurydyczny, lecz stanowi zakorzenienie się w krzewie winnym (por. J 15, 1-8), w łasce Chrystusa, którego jesteśmy latoroślami (por. Rz 12,5; 1Kor 12,12; Ef 1,23), stając się „uczestnikami natury boskiej” (2P 1,4).

Przez Jezusa Chrystusa wszyscy mogą cieszyć się skutkami wyniesienia do porządku nadprzyrodzonego. Mogą cieszyć się uczestnictwem w życiu i Królestwie Ojca: „Jeżeli zaś jesteśmy dziećmi, to i dziedzicami: dziedzicami Boga, a współdziedzicami Chrystusa; skoro wspólnie z Nim cierpimy, to po to, by wspólnie mieć udział w chwale” (Rz 8, 17). Chrześcijanin całym sobą przynależy do Chrystusa, miłując Go (por. 1 Pt 1, 8). Trwa w ciągłym nawracaniu i otwarciu na działanie Ducha Świętego, aby wypełnić plan miłości dany przez Chrystusa.

W powyższej perspektywie należy właściwie usytuować kult świętych w kontekście jedynego pośrednictwa Jezusa Chrystusa. Powinno się bronić i propagować słuszny kult wobec świętych, szczególnie wobec Matki Bożej. Niemniej jednak nie można zapomnieć, że wszelkie pośrednictwo świętych osadza się na jedynym pośredniku Jezusie Chrystusie, Synu Bożym, który stał się człowiekiem. To Chrystus jest jedynym *instrumentum coniunctum* Boskości. Na Chrystusie spoczywa nasze zjednoczenie z Ojcem²¹ Pośrednictwo świętych nie jest pośrednictwem autonomicznym, pośrednictwem „obok”, pośrednictwem alternatywnym. Wszelkie inne pośrednictwa otrzymują swoją skuteczność od Chrystusa. Można powiedzieć, że Maryja jest dana, nie dlatego że ułatwia człowiekowi dostęp do Boga, ale aby zmanifestować do jakiego stopnia Bóg jest w Niej dostępny. Ponadto godne uwagi jest stwierdzenie, że nie tyle Maryja dała człowiekowi Chrystusa, ile Chrystus dał ludziom Maryję.

7. Podsumowanie

Nie ulega wątpliwości, że dokument stał się dla katolików okazją do przypomnienia o darmowym charakterze zbawienia, które zostało ofiarowane ludziom dzięki jednemu Pośrednikowi i Odkupicielowi – Jezusowi Chrystusowi. Wedle własnych charyzmatów, każdy powinien czuć się zobowiązany do głoszenia faktu zbawienia jako daru miłości miłosiernej Chrystusa, przez którego grzesznicy dostępują ukojenia, uświadamiając sobie, że przez miłosierdzie Boże otrzymują zbawienie²²

²¹ Zob. Y. Congar, *Jedyny Pośrednik*, w: *Matka Odkupiciela. Tekst i komentarze*, red. S. C. Napiórkowski, Lublin 1993, s. 171-177; S. C. Napiórkowski, *Pośredniczka w Chrystusie*, w: *Matka Odkupiciela. Tekst i komentarze*, red. S. C. Napiórkowski, Lublin 1993, s. 195-213; J. Lekan, *Pośredniczka w Chrystusie*, „*Salvatoris Mater*” 4 (2002), nr 3, s. 86-112; J. D. Szczurek, *Pośrednictwo Maryi a pośrednictwo Chrystusa*, „*Salvatoris Mater*”, 4 (2002), nr 3, s. 113-129.

²² Por. Deklaracja nr 34.

Usprawiedliwienie przedstawia się jako wyłączny owoc odkupieńczego dzieła zbawczego Jezusa Chrystusa. Dla nas stanowi ono Dar, który możemy i chcemy przyjąć. Dar zbawienia przyjmujemy wiarą w Jezusa Chrystusa, która także jest łaską. Zawsze staramy się żyć mocą łaski, jak przybrani Synowie Boży, przyjmując i wypełniając wolę Bożą poprzez czyny miłości.

Wszyscy, którzy pokładają zbyt dużą ufność we własne siły, często zawodzą. Tracą możliwość zakotwiczenia swojego życia duchowego w Chrystusie. Należy uświadomić sobie, że relacja z Bogiem i życiem nadprzyrodzonym pojmowana przez współczesnego człowieka nierzadko w perspektywie prawa do nabycia zbawienia, winna przeobrazić się w pokorne przyjęcie łaski Bożej i w postawę „ubogich w duchu”. Nieodzowne jest, aby z pokorą i zaufaniem Bogu szczerze rozemnać swoją słabość i otwartą uległość Duchowi Świętemu, który prowadzi niezawodnie do świętości. Słyszane niekiedy słowa: „powinniśmy zasłużyć sobie na niebo” winny być stosownie wyjaśnione. Deklaracja pomogła lepiej zrozumieć powyższe zagadnienia oraz uświadomiła człowiekowi jego własną relację z Bogiem i z życiem nadprzyrodzonym.

Sommario

Iustificatio dalla fede

Dopo tanti studi, dialoghi, dibattiti, congressi e soprattutto preghiere e conversione interiore, si sono potute eliminare o chiarire differenze derivanti da reciproche incomprensioni oppure erronee interpretazioni, nonché dai differenti linguaggi usati, raggiungendo così finora insperate convergenze su verità di fede riguardo tale argomento, fermo restando i particolari e differenti sviluppi teologici.

Importante notare è che la Dichiarazione congiunta oltre che presentare non una nuova dottrina, ma l'effettivo sentire della fede convergente delle due Chiese, viene a chiarire il significato proprio dei residui, storici e caratteristici linguaggi, nonché dei differenti e accentuati sviluppi teologici, pur ancora bisognosi, questi, di ulteriori approfondimenti, sia da parte dei cattolici che dei luterani.

Il documento non esprime una nuova dottrina quale risultato di un compromesso tra le parti, ma le conclusioni di un comune impegno per una equilibrata puntualizzazione dei diversi punti di vista, sia riguardo i dati essenziali sui quali si è già raggiunto un accordo, sia sulle proprie e diverse peculiarità che sono state almeno sufficientemente chiarite nei rispettivi enunciati. La dichiarazione congiunta non ha affatto un valore semplicemente accademico, sia pure relativo ad una dottrina di grande rilievo. Esso deve essere considerato di

estrema importanza non solo sotto il punto di vista ecumenico, ma anche per quello eminentemente pastorale.

Il documento ci ricorda che non dobbiamo perdere l'occasione per rendere sempre più concreta e significativa la percezione della totale gratuità della salvezza donataci dall'unico Mediatore o Redentore. La giustificazione è eminentemente dono di Cristo. Si deve ricordare dell'assoluta gratuità della salvezza, quale dono di Cristo ricevuto attraverso la fede in lui. „La giustificazione – è scritto nel documento – significa che Cristo stesso è la nostra giustizia, alla quale partecipiamo, secondo la volontà del Padre, mediante lo Spirito Santo. Cattolici e luterani confessiamo insieme che soltanto per grazia, nella fede nell'azione salvifica di Cristo, e non sulla base dei nostri meriti, siamo accettati da Dio e riceviamo lo Spirito Santo, che rinnova il nostro cuore e ci abilita e chiama alle buone opere” (n. 15).

ks. Leon Siwecki